

Ławica – wkrótce bitwa o duże pieniądze

► Za tydzień spotkanie z mieszkańcami

► Odszkodowania mogą sięgnąć wielu milionów

Bartosz Trzebiatowski

– Jak oglądam telewizję i właśnie startuje samolot, to nie słyszę własnych myśli – mówi Irena Chlebowska z ulicy Andersena.

Pani Irena oraz ok. 3,7 tys. osób, mieszkających na terenie tzw. obszaru ograniczonego użytkownika (OOU), może się domagać odszkodowania za hałas z lotniska na Ławicy.

– Zastanawiam się tylko, kto wytoczył granice tego obszaru i kto robił pomiary hałasu, skoro mój dom znalazł się w II strefie OOU. A słyszy pan, jaki tu jest hałas i to tylko podczas kołowania samolotu – dodaje I. Chlebowska, która wybiera się na spotkanie organizowane przez szefostwo Portu Lotniczego Poznań-Ławica (22 marca, godz. 19, sala sportowa OSiR przy ul. Kościelnej 46/48 w Przeźmierowie).

– Mam nowe okna, więc nie potrzebuję wymiany, ale przydałaby mi się klimatyzacja i dobry automat do wentylowania mieszkania – dodaje.

Pani Irena jeszcze nie wie, czy skorzysta z propozycji władz lotniska, czy będzie o swoje walczyć w sądzie.

– Przygotowaliśmy procedurę, która na zasadzie ugody ma zaspokoić roszczenia dotyczące hałasu, którego źródłem jest lotnisko – mówi Bartosz Grochal z Działu Realizacji Inwestycji lotniska Ławica. I dodaje: – Chodzi np. o wymianę okien, wygłuszenie ścian i inne prace mające na celu zapewnienie właściwego komfortu akustycznego.

Ciężar przeprowadzenia procedury od strony formalnej i realizacyjnej bierze na siebie Port Lotniczy Ławica. Właściciele nieruchomości, którzy chcą skorzystać z tej propozycji i muszą się zgłosić.



Irena Chlebowska z ulicy Andersena: – Najgorszy jest huk startujących samolotów

Każdy ma 2 lata na zawarcie ugody z Ławicą (lub skierowanie sprawy do sądu)

– Lotnisko chce uniknąć pozwów, bo one są kosztowne – nie ma wątpliwości Jacek Sobczak, prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Osiedla Ławica. – W domu nie wystarczy jednak wymienić okien, żeby poprawić komfort życia. Konieczne są nowe przegrody budowlane, w których montowane są okna i tzw. cicha elewacja.

A to oznacza wydanie znacznie większych pieniędzy niż np. na okna. Każdy będzie musiał podjąć decyzję sam, co zrobić. Jacek Sobczak doradza, żeby na ewentualne propozycje ugód spojrzął prawnik. Warto też skrzyknąć się w kilku sąsiadów i zlecić rzeczoznawcy wstępne określenie zakresu i kosztu przebudowy ze względu na hałas. Żeby dobrze orientować się w temacie.

– Zamierzamy maksymalnie szeroko informować mieszkań-

ców o całej procedurze i nie przestajemy walczyć o zawieszenie lotów w nocy – mówi Andrzej Białas, przewodniczący Rady Osiedla Ławica. Jego zdaniem każdy musi sam rozstrzygnąć, czy bardziej opłaca się wybrać ugodę.

– W przypadku skierowania sprawy do sądu trzeba się liczyć z kosztami, a ponadto nie wiadomo, jak długo taki proces potrwa – dodaje A. Białas.

Osobną kwestią są odszkodowania za utratę wartości nieruchomości z powodu hałasu. Tu lotnisko dla mieszkańców oferty nie ma. – Te kwestie, ze względu na trudny charakter, będzie rozpatrywał sąd, na podstawie pozwów złożonych przez mieszkańców – wskazuje B. Grochal.

Według radcy prawnego Radosława Howańca, który ma doświadczenie w sprawach o odszkodowania związane z hałasem (np. na Krzesinach), takie podejście władz lotniska jest nieporozumieniem. – Przecież te domy, tylko z tytułu uchwalenia OOU straciły na wartości. Szacuję, że od 10 do 15 procent, a to potężne koszty – mówi R. Howaniec.

Trudno dziś określić, ile poznańskie lotnisko wyda na od-

szkodowania. Co prawda pojawiła się nawet kwota miliarda złotych, ale jak mówi B. Grochal: – Jest to wprowadzanie w błąd.

– Na podstawie przeprowadzonych symulacji zakładamy, że jeżeli każdy z 3,7 tys. właścicieli chciałby wystąpić o poprawę komfortu akustycznego i każdy miałby prawo do odszkodowania, szacunkowa kwota pozwów zamknie się w kilkunastu, maksymalnie kilkudziesięciu milionach złotych – twierdzi B. Grochal.

Mieszkańcy okolic poznańskiego lotniska mogą samodzielnie sprawdzić, czy ich nieruchomości znajdują się w OOU. Wystarczy podać adres zamieszkania lub nr działki i uzyskać informację, czy dany teren objęty jest obszarem i w której strefie – wewnętrznej czy zewnętrznej – obszaru znajduje się nieruchomość.

Można to zrobić na stronie: http://www.city.poznan.pl/map_a_geopoz/ (poznaniacy) oraz <http://poznanski.e-mapa.net/> (mieszkańcy gminy Tarnowo Podgórne).

ZOBACZ WIĘCEJ NA www.glos.tv
GŁOS TV

Powiat pozwolił remontować

W Starym Browarze p